Propozycja pracy z dzieckiem w dniach 12.04 -16.04

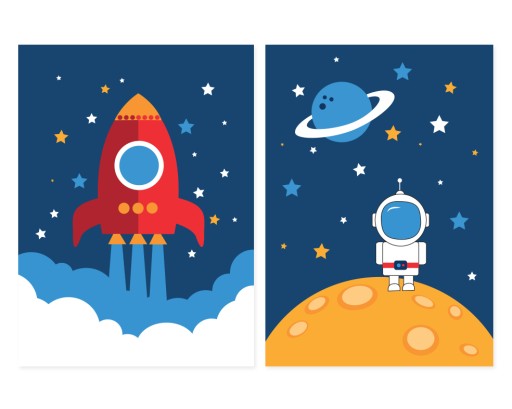
**Tematyka tygodnia:** CHCIAŁBYM BYĆ KOSMONAUTĄ

**12.04. ( poniedziałek ) - Zmartwienie księżyca.**

**1. Obejrzenie obrazków związanych z kosmosem:**



ziemia, planety, rakieta, księżyc, gwiazdy



**2. Filmik edukacyjny pt. „Układ słoneczny dla dzieci”**

<https://www.youtube.com/watch?v=Aug7FRYvIHU>

**3. Rozwiązanie zagadki przeczytanej przez rodzica:**

Czasem ma kształt bułki, Wśród gwiazdek, wysoko,

czasem – srebrnego rogala. świeci się z daleka,

Kiedy słońce gaśnie, można już do niego

on na niebie się zapala. dolecieć rakietą.

**3. Wysłuchanie opowiadania J. Papuzińskiej „Jak nasza mama zreperowała księżyc”**

*Mama potem, że obudziła się w nocy, bo księżyc świecił jej prosto w twarz.*

*Wstała z łóżka, aby zasłonić okno. I wtedy usłyszała, że ktoś pochlipuje na dworze. Więc wyjrzała przez okno, ciekawa, co tam się dzieje. I zobaczyła, że księżyc świeci na niebie z bardzo smutną miną, a po brodzie, osłoniętej małą, białą chmurką, płyną mu łzy.*

*– Co się stało? – spytała nasza mama. – Dlaczego płaczesz?*

*– Buuu!.... – rozpłakał się wtedy księżyc na cały głos. – Chciałem zobaczyć, jak wygląda z bliska wielkie miasto, spuściłem się na dół, zaczepiłem o wysoką wieżę i obtłukłem sobie rożek!*

*Księżyc odsunął białą chmurkę i mama zobaczyła, że ma utrącony dolny róg. Wyglądał zupełnie jak nadłamany rogalik.*

*– Co to będzie! – lamentował księżyc. – Kiedy zrobię się znów okrągły, będę wyglądał jak plasterek sera nadgryziony przez myszy! Wszyscy mnie wyśmieją!*

*– Cicho – powiedziała mama. – Cicho, bo pobudzisz dzieci. Chodź tu, na balkon, połóż się na leżaku i poświeć mi, a ja spróbuję wymyślić jakąś radę na twoje zmartwienie.*

*Księżyc podpłynął do balkonu i ułożył się ostrożnie na leżaku. A mama nałożyła szlafrok, pantofle i poszła do kuchni. Cichutko wyciągnęła stolnicę, mąkę, jaja, śmietanę i zagniotła wielki kawał żółciutkiego ciasta. Z tego ciasta ulepiła rożek, taki, jakiego brakowało księżycowi.*

*– Siedź teraz spokojnie – powiedziała – to ci przyprawię ten twój nieszczęsny rożek.*

*Okleiła mama księżycowi brodę ciastem, równiutko, i wylepiła taki sam rożek, jak ten, co się obtłukł. Potem wzięła jeszcze parę skórek pomarańczowych i tymi skórkami, jak plastrem, przylepiła ciasto do księżyca.*

*– Gotowe! – powiedziała. – Za kilka dni rożek ci przyrośnie i będziesz mógł te plasterki wyrzucić.*

*Ale pamiętaj, na drugi raz nie bądź gapą, omijaj sterczące dachy i wysokie wieże. Przecież mogłeś się rozbić na kawałki!*

**Rozmowa na temat opowiadania:**

− Kto płakał w nocy i obudził mamę? Co się stało księżycowi?

− O co martwił się księżyc? Na jaki pomysł wpadła mama?

− Z jakich składników zrobiła ciasto?

− Czego użyła do przyklejenia brakującego rożka?

− O co mama poprosiła księżyc?

**4. Zabawa ruchowa „Rakieta”.**

Obejrzyjcie filmik i pobawcie się razem z dziećmi z przedszkola w Cieszynie:

<https://www.youtube.com/watch?v=eFUD9Cxhu3o>

**5. Kolorowanie obrazka kredkami lub pomalowanie farbkami**

